

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

MAGAZYN

Nr 34 (3582)

9-10 Luty 1963 rok

Cena 70 gr.

Wł. Gomułka przyjął przewodniczącego delegacji handlowej Kuby

WARSZAWA (PAP) — W czwartek 7 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przewodniczącego przebywającej w Polsce kubańskiej delegacji handlowej wiceministra Handlu Zagranicznego Kuby Rodrigueza Llomparta oraz wiceprzewodniczącego delegacji Carmelo Gonzaleza.

Przy rozmowie obecny był charge d'affaires a.i. Kuby w Polsce Rafael Hernandez Martinez.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Zamach stanu w Iraku

★ Lotnictwo zbombardowało siedzibę premiera

★ Sprzeczne doniesienia o losie generała Kasema

Krajowa Rada Rewolucji zapowiada realizację celów rewolucji z 1958 r.

KAIR (PAP) — Jak informuje agencja MEN, radio Bagdad podało 8 bm. rano, iż samoloty lotnictwa irackiego zbombardowały gmach ministerstwa obrony w Bagdadzie, który był siedzibą premiera Iraku, generała Kasema. Gmach został zniszczony, a generał Kasem zginął pod jego gruzami. Władzę w kraju przejęła „Krajowa Rada Rewolucji Irackiej”.

Niedługo potem radio Bagdad nadało oficjalny komunikat rady, stanowiący więźlę deklarację na temat jej podstawowych celów politycznych. Deklaracja głosi m. in., iż rada uważa za swoje zadanie „realizację prawdziwych celów rewolucji lipcowej z 1958 r. Rząd nasz zobowiązuje się przestrzegać decyzji konferencji afro-azjatyckiej w Bandungu. Poprzez on wszelkie ruchy wyzwolenie w krajach arabskich i walce wszelkich ludów przeciwko imperializmowi. Wreszcie rząd nasz zagwarantuje wszystkim posiadającym koncesje towarzystwom, iż będą miały całkowitą swobodę w zakresie eksploataowania złóż naftowych w Iraku”.

SKŁAD RADY REWOLUCJI

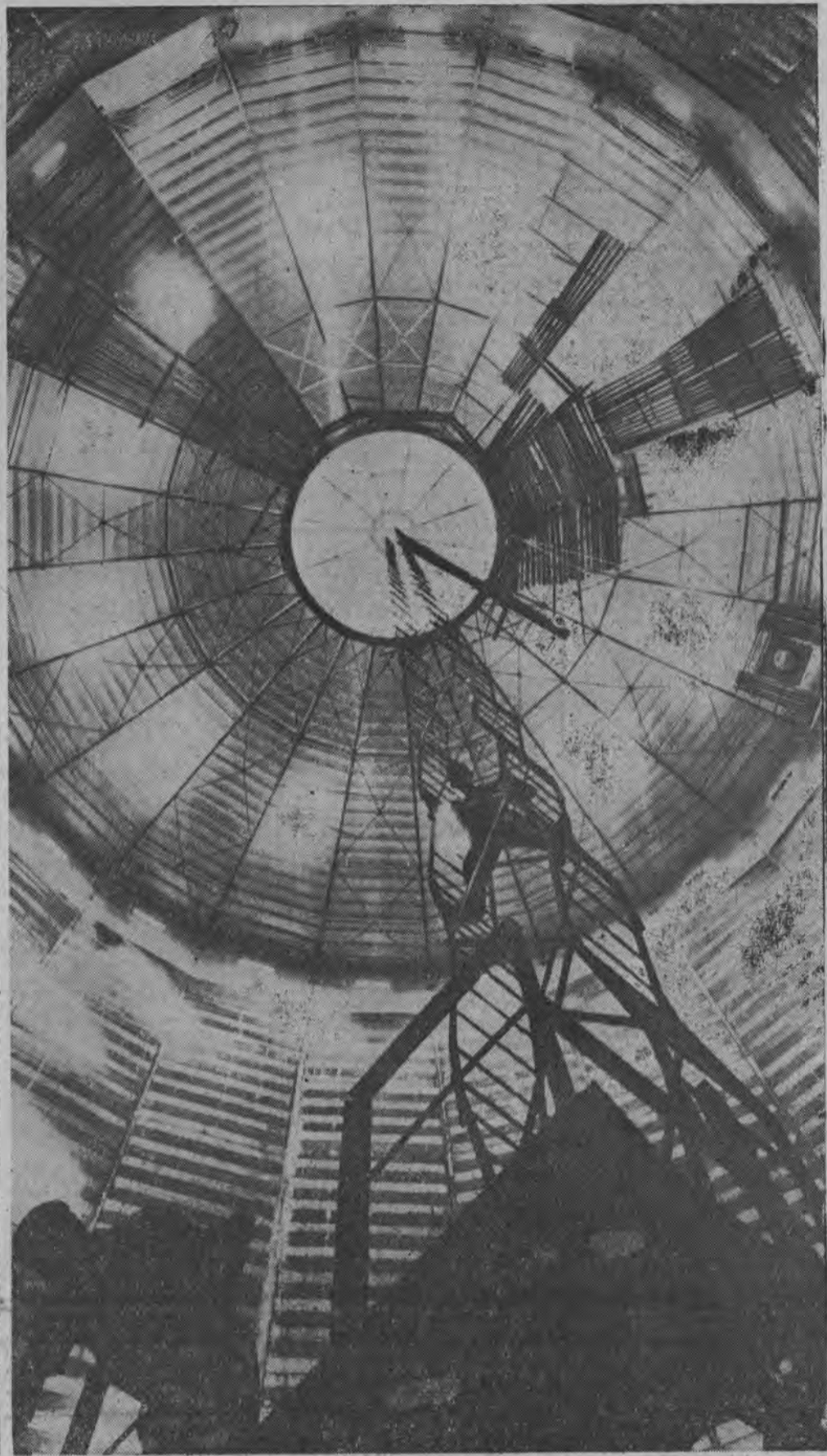
Agencja MEN powołując się na informacje radia bagdadzkiego podaje, że czołową rolę w przeprowadzeniu zamachu odegrali oficerowie lotnictwa z bazy Habbaniya, położonej w odległości 80 km na zachód od Bagdadu. Następnie według komunikatów

ciąg dalszy na str. 2

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję tą drogą wszystkim, którzy nadesłali mi w dniu moich urodzin życzenia i pozdrowienia.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA



Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w dniu 6. II. br. dokonał uroczystego wręczenia aktu nominacji na sekretarza naukowego PAN profesorowi dr. Henrykowi Jabłońskiemu.

CAF — fot. Wdowiński

Snieżyce ustały

Poprawa na drogach Groźba powodzi

■ TRWA OSZYSZCZANIE DRÓG BIAŁOSTOCCZYNY
■ HELIKOPTER W AKCJI
■ KOMPLIKACJE W PORTACH
■ MOŻE PAŚĆ MROZNY REKORD STULECIA

W ciągu wczorajszego dnia sytuacja na drogach i szosach Białostockizny trochę się polepszyła. Nie było nowych opadów śniegu, a oczyszczanie zasp powstałych w czasie ostatnich zamieci trwa całą parą.

Pomimo to wczoraj jeszcze było nieczynnych 30 linii autobusowych PKS i odwołano 105 kursów. Z Białostocka autobusy nie docierają jeszcze do takich miejscowości jak Ciechanowiec.

ciąg dalszy na str. 2

Jedwab sprzed 1700 lat

BUDAPEST (PAP) — Prorządząc wykopaliska przy grobach rzymskich w pobliżu miejscowości Szosony archeolodzy węgierscy dokonali interesującego znaleziska. W jednym z sarkofagów pochodzących z III wieku naszej ery znaleziono z kawałki jedwabiu, którymi pokryte były zwłoki.

Badania archeologów węgierskich pozwoliły stwierdzić, iż jest to oryginalny jedwab chiński — najstarszy jaki dotychczas znaleziono w Europie.



W Łodzi otwarto Zakład Techniki Statystycznej wyposażony w liczące maszyny analityczne. Zakład ten jest trzecim tego typu w Polsce (po Warszawie i Katowicach), podlega GUS-owi i świadczy usługi agendom rad narodowych tego rejonu. Zadania zakładu — to zmechanizowany obrachunek i automatyzacja prac statystycznych. Zakład odciąży urzędy statystyczne od dotychczasowych prac ręcznych, pozwala na szybsze zapoznanie terenu z danymi statystycznymi, co z kolei władzom terenowym pozwoli na szybkie i skuteczne wyciągnięcie wniosków ekonomicznych.

NA ZDJĘCIU: operator Stefan Marcinkiewicz, operator sortera Witold Łastowski i kierownik zakładu J. Burski.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Nowy Rocznik Ziemi Białostockiej

Jednym z najpoważniejszych wydawnictw spośród wychodzących na Białostockiznie jest „Rocznik Ziemi Białostockiej”, którego wydawcą od bieżącego roku poczynając będzie nie jak dotychczas Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich, lecz Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu.

Prace nad nowym „Rocznikiem” są już poważnie zaawansowane; powołano kolegium redakcyjne, ustalono tematykę poszczególnych działów, zamówiono szereg artykułów. Dział pierwszy zawierać będzie artykuły społeczne i gospodarcze, dział drugi — materiały i dokumenty historyczne, dział trzeci — recenzje i noty oraz dział czwarty — informacje, kronikę itp.

Nowy „Rocznik” zawierać będzie m. in. artykuły omawiające problemy demograficzne i socjologiczne powiatu zambrowskiego oraz pracę dotyczącą zmian w strukturze białostockiego przemysłu w latach 1946-1960. Ponadto zostaną zamieszczone artykuły poświęcone rocznicom ważniejszych wydarzeń: m. in. 30-leciu strajku włókienniczy białostockich i 30 rocznicy strajków chłopskich na Białostockiznie.

Najbliższy numer „Rocznika”, zgodnie z zapowiedzią kolegium redakcyjnego, ma się ukazać w końcu tego roku, następny — już w połowie roku 1964.

Wszystko wskazuje na to, że nareszcie będziemy mieli wydawnictwo naukowo-popularne z prawdziwego zdarzenia. Dla Białostockizny pozbawionej własnego wydawnictwa, nie mającej tradycji humanistycznych ani szkół wyższych typu humanistycznego — tego rodzaju pozycja wydawnicza jest specjalnie cenna.

(Erka)

Surowe zimy na przestrzeni wieków

„Styczeń mrozi - lipiec skwarem grozi“

Pieszko przez... Ciężną Dardanelką
Bociany z wielkiego zimna cisnęły się do ludzkich mieszkań i u nich się przechowywały
Woda wylana z naczynia w przód zamraża, nim do ziemi doleciała
Pałac z taflami lodowymi
Śnieg w maju

W starych kronikach znajdujemy wiele zapisów dotyczących zjawisk klimatycznych, takich jak wyjątkowo mroźne lub łagodne zimy, upalne lub chłodne lata, gwałtowne burze lub huragany itd. Spośród anomalii klimatycznych najwięcej danych z przeszłości mówi o surowych zimach.

W czasach starożytnych za jedną z najmroźniejszych zim na Półwyspie Apenińskim uważana jest zima w 223 roku przed naszą erą. W Rzymie i okolicach, gdzie śnieg jest na ogół rzadkością, pokrywa śnieżna utrzymywała się przez 40 dni. Dla porównania - średnia temperatura w Rzymie wynosi zimą + 6,7 st. C, co odpowiada w naszym średniej temperaturze kwietnia lub października.

W pierwszym tysiącleciu naszej ery surowe zimy wystąpiły w 250/51, 400/01, 443, 545, 554, 763, 822, 859/60 i 927/28 roku. W pierwszych z wymienionych zim szczególnie uciążliwa była zima w 223 roku przed naszą erą. Wyjątkowo ostre mrozy pokryły grubym lodem wschodnią część Francji, Niemiec i Anglii. W roku 443 w okolicach Paryża gruba warstwa śniegu utrzymywała się podobnie przez 6 miesięcy.

Za najostrejszą w pierwszym tysiącleciu uważana jest zima z roku 763. Na Półwyspie Bałkańskim mrozy rozpoczęły się już w końcu września i trwały bez przerwy do ostatnich dni lutego. Zamrażał nie tylko wszystkie rzeki, ale także północno-zachodnie części Morza Czarnego i... Ciężna Dardanelka, po której ludność jakoby pieszo przechodziła z brzegu europejskiego na brzeg azjatycki i odwrotnie.

W roku 1125/26 od wielkich mrozów miano wyginąć w Polsce dużo ludzi i zwierząt, zniszczeniu uległa cała ozimina, w następnych latach nastąpiły w Polsce niebywałe głody. W latach 1305 i 1364 na skutek silnych mrozów i gruźlicy pokryły śnieżną wygnięcia duża ilość dzikich ptaków i zwierząt. Niskie temperatury wyrządziły ogromne szkody w sadach.

O wyjątkowo ostrej zimie w 1440 roku pisze Długosz: „Była w tym roku w Polsce i krajach pogranicznych zima ciężka i sroga, październik i dotrwały do pierwszych dni maja.“

Zimą 1788/9 roku we Francji zamraża większość rzek, zamrzął również kanał La Manche. W Petersburgu wybudowano pałac z grubych taflami lodowych, w którym odbywały się zabawy karnawałowe!

W ostre zimy obfitały także XIX w., kiedy to temperatura opadała poniżej 30 st. C, a mrozy rozpoczynały się bardzo wcześnie i kończyły bardzo późno.

Jedną z najcięższych na przestrzeni dziejów zarówno pod względem natężenia mrozów jak i długości była zima w roku 1928/29. Tak np. w dniu 10 lutego tego roku w stacji meteorologicznej w Puławach zanotowano minus 36 st. C., najniższą temperaturę powietrza jaką kiedykolwiek zaobserwowano na terenie Puław. Obok niskiej temperatury zima ta charakteryzowała się ogromnymi opadami śniegu. W niższej położonych miejscach i na skrajach lasów śnieg leżał jeszcze w pierwszych dniach maja. Kolejną, niezwykle ostrą jak na nasze warunki klimatyczne była zima w roku 1939/40.

Na pocieszenie dodajmy, że według przewidywań ludowych mrozy styczeń zapowiadają pogodną zimą, co styczeń jasnym i białym, w lecie będącymi upałami. Styczeń mrozi - lipiec skwarem grozi! Tzw. ładny styczeń jest także zapowiedzią ładnej i wczesnej wiosny.

OPRACOWAŁ: R. R.

W grudniu 1962 roku w Wojskowej Akademii Medycznej im. S. M. Kierowa w Leningradzie bohaterkiem lotnikowi radzieckiemu kapitanowi Iwanowi Kunicynowi wręczono wysokie odznaczenie państwowe order Czerwonego Sztandaru.

W ciągu 68 godzin odważny lotnik walczył z żywiołem, na którego łaskę zdawało się niespodziewana awaria samolotu. Zmuszony do opuszczenia kabiny, wyskoczył ze spadochronem i wyślizgał w lodowatej wodzie jednego z mierzpokończy.

Gęsta mgła spowodowała, że przybyłe z pomocą helikoptery i samoloty nie mogły odzyskać na wzburzonej powierzchni morza małej kłódki pompującej łódzkiej, którą płynął kapitan Kunicynow. Tymczasem ledwie żywy lotnik opuchłymi i o zmierzchu z zimą i wysiłku rekami uparcie wioślował ku brzozi.

Wreszcie dobrał do bezludnej wyspy, na której pioniera latarnia morska. Wystarczyło jedno nieostrożne poruszenie i ogień zgasił. Wówczas Iwan Kunicynow postanowił na powrót wejść do lodowatej wody i płynąć do następnej wyspy, gdzie również była latarnia.

Tu udało mu się rozpalić ognisko. Pomoc przyszła w chwili, gdy bohater skłonił głowę już doświadczonej szczytami szczytów. Przewieziono go na Akademii Medycznej w Leningradzie.

Obecnie odważny lotnik czuje się już dobrze i wkrótce wróci do swego oddziału.

Statkiem wkręca Kontynenty

Wszystkim się różni od Hamburga...

(Korespondencja własna)

Hamburg pozostał daleko w tyle i dziesięćdziesiąt kilometrów od Hamburga. W tym mieście, gdzie widać kołosa o długości 156 metrów, płynął z szybkością 17 węzłów przez spowite ciemnością nocy Morze Północne. Choć chwile dość agresywna fala pochylała statek głęboko to na jedną, to na drugą burzę, a wraz z nim 55 żywych istnień, znajdujących się na pokładzie 49 członków załogi, 6 pasażerów, tuż przed kołami żelaznymi i mechanicznymi - Teresy Zielnickiej, która zdecydowała się razem z mężem odbyć ten rejs o długości ponad 54 tys. kilometrów.

Rankiem wylądowaliśmy już do portu rotterdamskiego. Sporo jednak czasu minęło zanim przyholowano nas do wyznaczonych miejsc przy nabrzeżu - port rotterdamski jest niesłychanie rozległy i pomieścić może jednocześnie ogromną liczbę statków. Nic dziwnego, jest przecież największym portem Europy, w świecie ustępuje jedynie Nowemu Jorkowi. Miesięcznie zawija tu ponad 2 tysiące statków.

Rotterdam jest centralnym ośrodkiem popularizacji języka międzynarodowego - esperanto, który „popiełnił“, jak wiadomo, złomek rodem z Białegostoku - dr Ludwik Zamenhof. W Rotterdamie znajdują się centralne władze Międzynarodowego Związku Esperantystów.

Przed wylądowaniem w Rotterdamie w języku esperanto rozmawialiśmy z Polką, która przyjechała do Rotterdamu z Holandii - podobnie jak w Hamburgu - będzie miała przewodników spośród miejscowych esperantystów. I rzeczywiście, gdy tylko statek przychował do nabrzeża, doręczono mi wydrukowaną w języku esperanto kartkę pocztową z podziękowaniami i życzeniami dobrej podróży i wiadomością, iż jestem oczekiwany.

Pokazałem mi Rotterdam do dokumentu. Chodziłszy po jego ulicach, przewracaliśmy się solidarnie razem z innymi przechodźcami, nikt tu bowiem nie sprząta śniegu, nie posypuje chodników piaskiem, nie wyciska śnieg z płaszczyzny, nie wyrzuca go do rowów. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

Rotterdam wszystkim się różni od Hamburga, w którym przebywałem poprzednio. Odniosłem wrażenie, iż jest to miasto dość szare, a wyglądem trochę fabryczny, spokojny. A zarazem jest dość godnego, dostojnego w wyglądzie Rotterdamu. Może wynika to właśnie z tego oryginalnego holenderskiego stylu większości domów, może z majestatu i nowości mostów, lub też powagi i stateczności samych mieszkańców?

Tak, zupełnie inaczej prezentuje się pozostały Rotterdam. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

Rotterdam wszystkim się różni od Hamburga, w którym przebywałem poprzednio. Odniosłem wrażenie, iż jest to miasto dość szare, a wyglądem trochę fabryczny, spokojny. A zarazem jest dość godnego, dostojnego w wyglądzie Rotterdamu. Może wynika to właśnie z tego oryginalnego holenderskiego stylu większości domów, może z majestatu i nowości mostów, lub też powagi i stateczności samych mieszkańców?

Rotterdam wszystkim się różni od Hamburga, w którym przebywałem poprzednio. Odniosłem wrażenie, iż jest to miasto dość szare, a wyglądem trochę fabryczny, spokojny. A zarazem jest dość godnego, dostojnego w wyglądzie Rotterdamu. Może wynika to właśnie z tego oryginalnego holenderskiego stylu większości domów, może z majestatu i nowości mostów, lub też powagi i stateczności samych mieszkańców?

Rotterdam wszystkim się różni od Hamburga, w którym przebywałem poprzednio. Odniosłem wrażenie, iż jest to miasto dość szare, a wyglądem trochę fabryczny, spokojny. A zarazem jest dość godnego, dostojnego w wyglądzie Rotterdamu. Może wynika to właśnie z tego oryginalnego holenderskiego stylu większości domów, może z majestatu i nowości mostów, lub też powagi i stateczności samych mieszkańców?

Rotterdam wszystkim się różni od Hamburga, w którym przebywałem poprzednio. Odniosłem wrażenie, iż jest to miasto dość szare, a wyglądem trochę fabryczny, spokojny. A zarazem jest dość godnego, dostojnego w wyglądzie Rotterdamu. Może wynika to właśnie z tego oryginalnego holenderskiego stylu większości domów, może z majestatu i nowości mostów, lub też powagi i stateczności samych mieszkańców?

Rotterdam wszystkim się różni od Hamburga, w którym przebywałem poprzednio. Odniosłem wrażenie, iż jest to miasto dość szare, a wyglądem trochę fabryczny, spokojny. A zarazem jest dość godnego, dostojnego w wyglądzie Rotterdamu. Może wynika to właśnie z tego oryginalnego holenderskiego stylu większości domów, może z majestatu i nowości mostów, lub też powagi i stateczności samych mieszkańców?

Rotterdam wszystkim się różni od Hamburga, w którym przebywałem poprzednio. Odniosłem wrażenie, iż jest to miasto dość szare, a wyglądem trochę fabryczny, spokojny. A zarazem jest dość godnego, dostojnego w wyglądzie Rotterdamu. Może wynika to właśnie z tego oryginalnego holenderskiego stylu większości domów, może z majestatu i nowości mostów, lub też powagi i stateczności samych mieszkańców?

SPORT

Kalendarzyk imprez sportowych

SOBOTA
SPORT SAMOCHODOWY
Godz. 8 - Aleja i Maja w Białymstoku (Kolo, Automobiliklub Podlaski) - eliminacje do rajdowych samochodowych mistrzostw Polski. Siłowni samochodowej przy ul. Sienkiewicza 12 wsi. Komisja ocenająca ustaliła, iż pierwsze miejsce w konkursie należy się wsi Pogorzalki. Drugie miejsce przyznano Bagnówce, a trzecie - Ogrodniczkom.

SIATKOWKA
Godz. 18.30 - Hala Jagiellońskich - Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo II ligi. Grają: AZS Białystok - Zdrowie Warszawa i Motor Lublin - Legia II Warszawa.

NIEJDZIELA
SIATKOWKA
Godz. 10 - Hala Jagiellońskich - Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo II ligi. Grają: Motor Lublin - Zdrowie Warszawa i AZS Białystok - Legia II Warszawa.

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 19.30 - Hala Jagiellońskich - Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo II ligi. Grają: Motor Lublin - Zdrowie Warszawa i AZS Białystok (ko).

Mecze koszykówki i bokserskie - odwołane

Od łódzkich drużyn nadeszły do zainteresowanych klubów białostockich telegramy odwołujące przyjazd gości na mecze w Białymstoku. Tak więc planowane na sobotę i niedzielę spotkania koszykówki AZS Białystok - Spółem Łódź oraz mecz bokserski Gwardia Białystok - LKS Łódź nie odbędą się. (ko)

W sobotę

NA BALU MEDYKA poznamy 5 najlepszych sportowców Białostocczyzny

Jak już informowaliśmy, w sobotę 9 bm. o godz. 22.00 w sali strażackiej w Białymstoku odbędzie się balu medyka w dużej sali Akademii Medycznej w Białymstoku. Gwardia - AZS 3:0

W 10-godzinnych derbach Białostockich siatkarek Gwardii wygrał z AZS-em 3:0 (15:11, 15:9). Spotkanie było powściągliwym i wyjątkowo spokojnym. Gwardia wygrała 1:0, AZS 0:1. W 30 min. mecz zakończył się. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

W 10-godzinnych derbach Białostockich siatkarek Gwardii wygrał z AZS-em 3:0 (15:11, 15:9). Spotkanie było powściągliwym i wyjątkowo spokojnym. Gwardia wygrała 1:0, AZS 0:1. W 30 min. mecz zakończył się. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

W 10-godzinnych derbach Białostockich siatkarek Gwardii wygrał z AZS-em 3:0 (15:11, 15:9). Spotkanie było powściągliwym i wyjątkowo spokojnym. Gwardia wygrała 1:0, AZS 0:1. W 30 min. mecz zakończył się. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

W 10-godzinnych derbach Białostockich siatkarek Gwardii wygrał z AZS-em 3:0 (15:11, 15:9). Spotkanie było powściągliwym i wyjątkowo spokojnym. Gwardia wygrała 1:0, AZS 0:1. W 30 min. mecz zakończył się. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

W 10-godzinnych derbach Białostockich siatkarek Gwardii wygrał z AZS-em 3:0 (15:11, 15:9). Spotkanie było powściągliwym i wyjątkowo spokojnym. Gwardia wygrała 1:0, AZS 0:1. W 30 min. mecz zakończył się. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

W 10-godzinnych derbach Białostockich siatkarek Gwardii wygrał z AZS-em 3:0 (15:11, 15:9). Spotkanie było powściągliwym i wyjątkowo spokojnym. Gwardia wygrała 1:0, AZS 0:1. W 30 min. mecz zakończył się. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

W 10-godzinnych derbach Białostockich siatkarek Gwardii wygrał z AZS-em 3:0 (15:11, 15:9). Spotkanie było powściągliwym i wyjątkowo spokojnym. Gwardia wygrała 1:0, AZS 0:1. W 30 min. mecz zakończył się. Najbardziej jednak ucieszony był zaskazanym w sklepie kieliszkiem wódki. W tym mieście, gdzie widać kieliszki wódki w sklepach, gdzie zachodzących, w kominika takiego pani domu podaje gościom w małych kieliszkach wódki, z czego to jest na holenderską herbatę z 150 drożdżkami.

Konkurs na najczystszą wieś wygrały Pogorzalki

Znane są już wyniki konkursu na najczystszą wieś zorganizowanego przez PKW w powiecie białostockim. Brało w nim udział 12 wsi. Komisja ocenająca ustaliła, iż pierwsze miejsce w konkursie należy się wsi Pogorzalki. Drugie miejsce przyznano Bagnówce, a trzecie - Ogrodniczkom.

Co dał konkurs? W Pogorzalkach na 154 gospodarstwa, w konkursie wzięło udział 108. Komisja oceniła, iż w czasie trwania konkursu podniósł się znacznie stan sanitarny wsi, uporządkowano obiekty i mieszkania, wybudowano 8 nowych studni. W Bagnówce w konkursie wzięli udział wszyscy gospodarze. Odnowiono domy mieszkalne, uporządkowano obiekty i mieszkania, wybudowano 8 nowych studni. W Bagnówce w konkursie wzięli udział wszyscy gospodarze.

Kulig dla dzieci

Jeżeli śnieg, mroz trochę zeznał, można więc wylać za miasto. Kolo TPZ przy Komitecie Biokowym nr 35 przy ul. Malinowej organizuje w niedzielę, 10 bm. kulig dla dzieci. Autobus MPK zawoza około 100 dzieci do Parku, gdzie będą już czekały samochody. Na samą jazdę do lasu, w Nowokleszowie daniel będą miały zapewnione ciepły posiłek.

Wyjazd z przystanku MPK „7” (kolo cerkwi) o godz. 10.30. Na wycieczkę można jeszcze zapisać się w sobotę, 9 bm., u ob. Heleny Józnowej, Malinowa 8, ul. Jędrzejowska klatka schodowa. (as)

Występy Teatru Propozycji

W najbliższą niedzielę, 11 bm. o godz. 19 w Klubie Siedmiu (Dom Pracy) wystąpi Teatr Propozycji z repertuarem: „Kłosa i Kłosa” - MURARZY - FYNKA. Przedstawienie reżyserował Aleksander Gabrusiewicz. (a)

Zmiany tras linii MPK

W dniu 9 bm. (sobota) odbywać się będą w Białymstoku eliminacje do II etapu samochodowych mistrzostw Polski. W związku z tym na odcinku Aleja i Maja, od ul. Botanickiej do Malinowej, w godzinach od 6 do 12 będzie wstrzymanych ruch kołowy. Autobusy MPK linii „1” i „9” kursujące Aleją i Mają będą skierowane w tym dniu na ul. Sienkiewicza, Rynek Kosciuszki i Lipową. (w)

Wykonawcy 15 sztuk dużych pojazdów mechanicznych

Ministerstwo Kultury i Sztuki Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków poszukuje wykonawcy 15 sztuk dużych pojazdów mechanicznych

Wykonawca może być przedsiębiorstwem państwowym, spółdzielczą lub prywatną. Termin wykonania: od 1963 roku do 1963 roku. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków - Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15/17, tel. 605-76, do dnia 28 lutego 1963 roku.

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W BIAŁYMSTOKU organizuje kurs przygotowawczy dla uzyskania grupy kwalifikacji

WYRAZY GŁĘBIKIEGO WSPÓŁCZUŁA z powodu zgonu O J C A

Przewoźnik Wincentemu Bilbinowi składają Pracownicy Powiatowego Związku Kółek Rolniczych Suwałkach. k 205-1

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PF „ORS” w Białymstoku
podaje do wiadomości, że w placówkach „ORS” w Białymstoku, Elku i Łomży UrUCHOMIONO PUNKTY INFORMACJI TELEFONICZNEJ

mające na celu udzielenie informacji osobom zainteresowanym ratąnąą sprzedażą bez konieczności osobistego kontaktowania się z placówką.

Punkty informacji telefonicznej są czynne codziennie:

- w Białymstoku - tel. 78-82 w godz. 8-16, w Elku - tel. 25-05 w godz. 8-15, w Łomży - tel. 838 w godz. 8-15, w soboty 8-14, k 199-1

pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA ZAKŁADU DRZEWIENIA zatrudni od 1 marca 1963 roku Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Zambrówie, ul. Cmentarna 14. Wymagane wykształcenie techniczne - drzewne i 5 lat praktyki. Wynagrodzenie do 2.400 zł plus premia. k 200-0

Hrubieszowska Wytwórnia Win PP w Niedźwiedzi, pow. Hrubieszów - zatrudni z dniem 1 marca 1963 roku KIEROWNIKA Działu Planacyjnego - Surowcowego. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub rolnicze i 3-letni staż pracy w podanej specjalności; dwóch ST. KSIGOWYCH - z dniami 1 lutego 1963 roku. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i 3 lat praktyki w ksigowództwie przemysłowym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 198-1

Związek Producentów Trzody Chlewniej w Białymstoku, ul. Mickiewicza 5, pokój 60 - zatrudni do pracy INSTRUKTORÓW - ZOO-TECHNIKÓW na terenie powiatów: Łapy, Zambrów, Łomża, Kolo, Goldap, Młeki, Sokółka. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze, zootechniczne rolnicze. Wynagrodzenie w granicach 1600 - 2000 zł plus 550 zryczałt. Zgłoszenia kierować do biura Związku. k 179-00

Biuro Kierownika Przemysłowego Budownictwa Przemysłowego Białystok, ul. Fabryczna 2 PRZYJMIE w miesiącu lutym 1963 roku każdą ilość MURARZY - FYNKA. Zgłoszenia kierować do Wydziału Zatrudnienia Przemysłu MRN w Białymstoku, lub bezpośrednio do Działu Zatrudnienia i Płac, BBPZ, ul. Fabryczna 2, pokój nr 11. k 203-0

PROJEKTANTA instalacji sanitarnych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej „Projekt” w Białymstoku, ul. Lipowa 4. k 100-00

Fabryka Przędzaków i Uchwojów w Białymstoku, ul. Łukowska 3 - zatrudni pracowników z EKONOMISTÓW z wykształceniem średnim i kilkulietnią praktyką na stanowisku inspektora technicznego w zapotrzeniu i w dziale zbytu, i kandydata na stanowisko KIEROWNIKA zespołu magazynowego wymagającego wykształcenie średnie i kilkulietnią praktykę na samodzielnym stanowisku w magazynie.

2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW lub techników z kilkulietnią praktyką do działu głównego mechanika, k 207-0

1 INŻYNIER ELEKTRYKA na stanowisko st. energetyka. k 207-0

KAŻDĄ IŁOŚĆ ROBOTNIKÓW przyjdzie do prac leśnych przy pozyskaniu drewna Nadleśnictwa Goldap.

Zakwaterowanie bezpłatnie w hotelach robotniczych i wyżywienie odpłatnie zapewnione. Zarobek akordowy przeciętnie od 1.500 zł - 2.500 zł.

Zgłaszanie się w Nadleśnictwie Goldap ul. 1 Maja 19, (Dojazd do stacji Goldap). k 204-1

PROGRAM TELEWIZYJNY

11.45 Program dla szkół, 12.15 Program dla szkół, 12.30 Program dla szkół, 12.45 Program dla szkół, 13.00 Program dla szkół, 13.15 Program dla szkół, 13.30 Program dla szkół, 13.45 Program dla szkół, 14.00 Program dla szkół, 14.15 Program dla szkół, 14.30 Program dla szkół, 14.45 Program dla szkół, 15.00 Program dla szkół, 15.15 Program dla szkół, 15.30 Program dla szkół, 15.45 Program dla szkół, 16.00 Program dla szkół, 16.15 Program dla szkół, 16.30 Program dla szkół, 16.45 Program dla szkół, 17.00 Program dla szkół, 17.15 Program dla szkół, 17.30 Program dla szkół, 17.45 Program dla szkół, 18.00 Program dla szkół, 18.15 Program dla szkół, 18.30 Program dla szkół, 18.45 Program dla szkół, 19.00 Program dla szkół, 19.15 Program dla szkół, 19.30 Program dla szkół, 19.45 Program dla szkół, 20.00 Program dla szkół, 20.15 Program dla szkół, 20.30 Program dla szkół, 20.45 Program dla szkół, 21.00 Program dla szkół, 21.15 Program dla szkół, 21.30 Program dla szkół, 21.45 Program dla szkół, 22.00 Program dla szkół, 22.15 Program dla szkół, 22.30 Program dla szkół, 22.45 Program dla szkół, 23.00 Program dla szkół, 23.15 Program dla szkół, 23.30 Program dla szkół, 23.45 Program dla szkół, 24.00 Program dla szkół, 24.15 Program dla szkół, 24.30 Program dla szkół, 24.45 Program dla szkół, 25.00 Program dla szkół, 25.15 Program dla szkół, 25.30 Program dla szkół, 25.45 Program dla szkół, 26.00 Program dla szkół, 26.15 Program dla szkół, 26.30 Program dla szkół, 26.45 Program dla szkół, 27.00 Program dla szkół, 27.15 Program dla szkół, 27.30 Program dla szkół, 27.45 Program dla szkół, 28.00 Program dla szkół, 28.15 Program dla szkół, 28.30 Program dla szkół, 28.45 Program dla szkół, 29.00 Program dla szkół, 29.15 Program dla szkół, 29.30 Program dla szkół, 29.45 Program dla szkół, 30.00 Program dla szkół, 30.15 Program dla szkół, 30.30 Program dla szkół, 30.45 Program dla szkół, 31.00 Program dla szkół, 31.15 Program dla szkół, 31.30 Program dla szkół, 31.45 Program dla szkół, 32.00 Program dla szkół, 32.15 Program dla szkół, 32.30 Program dla szkół, 32.45 Program dla szkół, 33.00 Program dla szkół, 33.15 Program dla szkół, 33.30 Program dla szkół, 33.45 Program dla szkół, 34.00 Program dla szkół, 34.15 Program dla szkół, 34.30 Program dla szkół, 34.45 Program dla szkół, 35.00 Program dla szkół, 35.15 Program dla szkół, 35.30 Program dla szkół, 35.45 Program dla szkół, 36.00 Program dla szkół, 36.15 Program dla szkół, 36.30 Program dla szkół, 36.45 Program dla szkół, 37.00 Program dla szkół, 37.15 Program dla szkół, 37.30 Program dla szkół, 37.45 Program dla szkół, 38.00 Program dla szkół, 38.15 Program dla szkół, 38.30 Program dla szkół, 38.45 Program dla szkół, 39.00 Program dla szkół, 39.15 Program dla szkół, 39.30 Program dla szkół, 39.45 Program dla szkół, 40.00 Program dla szkół, 40.15 Program dla szkół, 40.30 Program dla szkół, 40.45 Program dla szkół, 41.00 Program dla szkół, 41.15 Program dla szkół, 41.30 Program dla szkół, 41.45 Program dla szkół, 42.00 Program dla szkół, 42.15 Program dla szkół, 42.30 Program dla szkół, 42.45 Program dla szkół, 43.00 Program dla szkół, 43.15 Program dla szkół, 43.30 Program dla szkół, 43.45 Program dla szkół, 44.00 Program dla szkół, 44.15 Program dla szkół, 44.30 Program dla szkół, 44.45 Program dla szkół, 45.00 Program dla szkół, 45.15 Program dla szkół, 45.30 Program dla szkół, 45.45 Program dla szkół, 46.00 Program dla szkół, 46.15 Program dla szkół, 46.30 Program dla szkół, 46.45 Program dla szkół, 47.00 Program dla szkół, 47.15 Program dla szkół, 47.30 Program dla szkół, 47.45 Program dla szkół, 48.00 Program dla szkół, 48.15 Program dla szkół, 48.30 Program dla szkół, 48.45 Program dla szkół, 49.00 Program dla szkół, 49.15 Program dla szkół, 49.30 Program dla szkół, 49.45 Program dla szkół, 50.00 Program dla szkół, 50.15 Program dla szkół, 50.30 Program dla szkół, 50.45 Program dla szkół, 51.00 Program dla szkół, 51.15 Program dla szkół, 51.30 Program dla szkół, 51.45 Program dla szkół, 52.00 Program dla szkół, 52.15 Program dla szkół, 52.30 Program dla szkół, 52.45 Program dla szkół, 53.00 Program dla szkół, 53.15 Program dla szkół, 53.30 Program dla szkół, 53.45 Program dla szkół, 54.00 Program dla szkół, 54.15 Program dla szkół, 54.30 Program dla szkół, 54.45 Program dla szkół, 55.00 Program dla szkół, 55.15 Program dla szkół, 55.30 Program dla szkół, 55.45 Program dla szkół, 56.00 Program dla szkół, 56.15 Program dla szkół, 56.30 Program dla szkół, 56.45 Program dla szkół, 57.00 Program dla szkół, 57.15 Program dla szkół, 57.30 Program dla szkół, 57.45 Program dla szkół, 58.00 Program dla szkół, 58.15 Program dla szkół, 58.30 Program dla szkół, 58.45 Program dla szkół, 59.00 Program dla szkół, 59.15 Program dla szkół, 59.30 Program dla szkół, 59.45 Program dla szkół, 60.00 Program dla szkół, 60.15 Program dla szkół, 60.30 Program dla szkół, 60.45 Program dla szkół, 61.00 Program dla szkół, 61.15 Program dla szkół, 61.30 Program dla szkół, 61.45 Program dla szkół, 62.00 Program dla szkół, 62.15 Program dla szkół, 62.30 Program dla szkół, 62.45 Program dla szkół, 63.00 Program dla szkół, 63.15 Program dla szkół, 63.30 Program dla szkół, 63.45 Program dla szkół, 64.00 Program dla szkół, 64.15 Program dla szkół, 64.30 Program dla szkół, 64.45 Program dla szkół, 65.00 Program dla szkół, 65.15 Program dla szkół, 65.30 Program dla szkół, 65.45 Program dla szkół, 66.00 Program dla szkół, 66.15 Program dla szkół, 66.30 Program dla szkół, 66.45 Program dla szkół, 67.00 Program dla szkół, 67.15 Program dla szkół, 67.30 Program dla szkół, 67.45 Program dla szkół, 68.00 Program dla szkół, 68.15 Program dla szkół, 68.30 Program dla szkół, 68.45 Program dla szkół, 69.00 Program dla szkół, 69.15 Program dla szkół, 69.30 Program dla szkół, 69.45 Program dla szkół, 70.00 Program dla szkół, 70.15 Program dla szkół, 70.30 Program dla szkół, 70.45 Program dla szkół, 71.00 Program dla szkół, 71.15 Program dla szkół, 71.30 Program dla szkół, 71.45 Program dla szkół, 72.00 Program dla szkół, 72.15 Program dla szkół, 72.30 Program dla szkół, 72.45 Program dla szkół, 73.00 Program dla szkół, 73.15 Program dla szkół, 73.30 Program dla szkół, 73.45 Program dla szkół, 74.00 Program dla szkół, 74.15 Program dla szkół, 74.30 Program dla szkół, 74.45 Program dla szkół,

Pieśni miłosne

osłabiają ducha bojowego

Rząd Wietnamu Południowego, który od lat

Też dobra metoda

Hamburski wydział oświaty przystąpił do realizacji nowego eksperymentu. Zaangażował do pracy w przedszkolach 11 młodych, specjalnie przeszkolonych nauczycieli. Cieszą się oni wielkim miernem wśród malców. Potrafią równie sprawnie zapląć porcieta, jak opowiedzieć o rakietach, czy rzucić piłką. Większość matek chwali bardzo nowy pomysł, gdyż w dzisiejszej dobie rozwodów i pogoni za dodatkowym zarobkiem, dzieci często nie znają swych ojców, lub stykają się z nimi bardzo rzadko. W najbliższych miesiącach przewiduje się zwiększenie przedszkolanki — mężczyzn o 30 osób.

(wp)

To też reklama

Dziewięcioletnia Christiane Troule z Tours (Francja) składała do skarbnki pieniądze na kupno roweru. Na wieść o trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło Persję, Christiane stłukła skarbnkę, a zawartość jej ofiarowała poszkodowanym. Szlachetny czyn dziewczynki znalazł odbicie w prasie, a szach Iranu zaprosił ofiarodawczynię do swego kraju. Na rozkaz monarchy, mieszkańcy dotkniętego klęską trzęsienia ziemi miasteczka Gazvin przygotowali uroczyste przyjęcie. Przed odjazdem Farah Diba podarowała dziewczynce piękna, suknię, perski dywan, kolbę z turkusów, samowar i talke. Gazety szeroko komentowały dobroć szacha i jego troskę o lud. Jedynie ofiary trzęsienia nie okazywały radości. Jak powszechnie wiadomo, tylko znikoma część ofiarowanych przez ludzi całego świata rzeczy doszła do rąk dotkniętych klęską. Resztę przechwyciły różne „czarnorynkowe rekiny”, zarabiacz na tym niemałe sumki. (wp)

proceed nieubłaganą walkę z patriotycznymi oddziałami partyzanckimi, odkrył ostatnio nowego wroga: pieśń miłosną. Jak podała ostatnio prasa południowo-wietnamska, władze wydały zakaz publicznego odzwierciedlenia 43 wietnamskich ludowych pieśni miłosnych, ponieważ jak uznają czynniki oficjalne — są one zbyt liryczne i osłabiają ducha bojowego żołnierzy Ngo Dinh Diema.

Jak w komedii

Często powtarzające się napady rabunkowe na banki i kasy w Kanadzie nie budzą specjalnej sensacji. Jednak ostatni napad na „Bank of Montreal” w Toronto wywołał wiele wrzawy, a nawet śmiechu, gdyż cała akcja odbyła się w groteskowy sposób.

W nocy, do gmachu banku dostali się trzej osobnicy, przebrani w uniformy gońców. Szybko zorientowali się, że nie otworzą siłą skarbnicy, postanowili więc użyć podstęp. Stanąwszy u wejścia, terroryzowali przychodzących do pracy urzędników, a po stwierdzeniu, że nie potrafią otworzyć skarbnicy, zamknęli w piwnicy. Wkrótce w niewielkim pokoju siedziało 40 osób. Kasjer był 41, ale i ten

Życiem wczorajszym, znaczy skracać sobie życie.

J. W.

Bez echa

Ponad 10 tys. pozabawionych opieki dzieci wlezie się ulicami Fortaleza, stolicy stanu Ceara w Brazylii. Łączą się w bandy, gdyż w ten sposób łatwiej im zdobyć pożywienie, i zapewnić nocleg. Nikt nie troszczy się o nie, najczęściej nie znają wcale swych rodziców, a większość z nich zetknięta się już z kodeksem karnym. Sędzia Wilson de Noroies Milfront kilkakrotnie apelował do mieszkańców i władz miejskich z prośbą o zapewnienie im bez-



ANNE KARINĘ znają chyba wszyscy. Ostatnio mieliśmy możność ujrzeć ją w nowym filmie francuskim „Życie własnym życiem”. To znaczy mieli możność ujrzeć ją ci, którzy brali udział w Festiwalu Filmowym, odbywającym się obecnie w Warszawie. My na razie musimy się zadowolić zdjęciem z tego filmu.

To się nazywa pech!

Dwaj „złoci młodzieńcy” z Madrytu postanowili zdobyć auto. Wkrótce wypatrzyli odpowiedni ich zdaniem, obiekt, i po chwili mknęli ulicami miasta. Nagle z głośnika umieszczonego w wozie rozległ się komunikat, wzywający wszystkie radiowozy do zatrzymania skradzionego przed chwilą... policyjnego auta. Przestraszeni chłopcy zatrzymali samochód, wpadli wprost w ramiona ścigających ich policjantów. (wp)



Jak widać na załączonym obrazku nie chodzi o nową konserwę, lecz o autentycznego żywego pingwina. Nazywa się „Bebó” i mieszka w olivskim ZOO. Inne zwierzęta marzną, kula się, a temu taka zima to dopiero prawdziwa frajda! CAF — fot. Kopeć



Znowu karnawał. Zabawy, przyjęcia, maskarady. O maskaradach pisaliśmy już w „G.O.”, dzisiaj będzie mowa o przyjęciach. Scisłej, chcieliśmy naszym czytelnikom udzielić kilku rad i przestroż. Czy wyjdą wam na dobre? O, za to już się możemy gwarantować.

PSY KOSMATE WYGNĄĆ

Gdy gospodarz czas u-patrzysz wolny ze chce przyjąć do domu swego gościa, wnień się wcześniej rozmówić z małżonką swoją i stodołą, oborą, komorą, szkatułą, piwnicą i czeladzią tak swoją jak i przychodnią. Much, jeśli je masz w głowie, zapomnieć, jeżeli w izbie i pchły, wygnąć je sposobem napisanym. Psy z ogonami kosmatymi z izby wygnąć. Stół, obrusami białymi i serwetami nakryty i innymi aparatami do niego należącymi, niech goście gotowy zastaną.

NIE DRAP SIĘ W GŁOWĘ

Zesli się goście, ra-czysz ich sutym obla-dem, i gdy obaczysz, że goście szlenice i kieszki ochotnie wysusza ją, nie marszcz twarzą ani się drap w głowę, bo goście barziej u skapca piją — ale dodawaj ochoty, abo jakąś kwestę wniesiesz uczesną. Pod-czas obiadu nie zawadzi

muzyce (dawszy im przed obiadem przystoj-nie jeść i pić) kazać się ozwać, abo się oraz myśł wesola naprawiała i cia-ło posilaio.

OD CZELADNIKA ŻĄDAJ NAPOJU

Jeżeli się której pót-rawy nie dostanie, nie miej za złe, gdyż w wielkim zgromadzeniu niepodobna, abo jedno-stajna mogła być wszy-stkim wygodą. Nie piją do ciebie, nie alteruj się, ani drugiemu, abo do ciebie pił, przyma-wiaj ale od czeladnika gospodarskiego żądaj napoju. Choćby był twój przyjaciel, nie częstuj go w cudzym domu,

NIE TRZYMAĆ GO DŁUGO

Gospodarska rzecz — gościa wdzięcznego pierwszy raz uprosić siedzieć, drugi raz dać mu wolę, abo na prośbę małżonki, abo pan-ny zatrzymać, trzeci raz nie być mu przykrym, abo się z nim na osobne posiedzenie oddalić. Gość, który pije więcej aniżeli je, jeżeli do te-

go ma swoje przynioły niedobre, nie trzymać go długo, ale z domu przystojnie pozbyć. Gdy gospodarz każe spać, wolej jego uczynić. Gość przepasujący się, niech się po domu nie tłucze.

MAŁZONKOWI AKOMODOWAĆ

Gospodyni powinność jest we wszystkim się małżonkowi swemu akomodować, gościa wdzięcznie przyjąć i wesolą twarz każdemu pokazać. Na kogoby się gospodyni gniewała, a gospodarz kochał, nie powinna zle-go afektu pokazywać. Gospodynia porządna poznać, tak z ochędó-stwa około siebie, jako i z obrusów i naczyńia domowego. Gospodyniel powinność jest zaraz, abo za wótra potrawa, siaść u stołu, abo się nie zdała być dla gości od mezą w lekkim poszanowaniu.

CHEESZ MIEC GĘBĘ W CAŁE?

Cheesz mlec gębę i sia-w w cale (bez nagany), nie wtrącaj się w mowy tobie nie należące; masz li się głupio ozwać z odpowiedzią zamlecz...

Aha, zapamięliśmy nadmienić, że to nie są właściwie nasze, to zna-czy autora „G.O.” rady, ale zacierpniliśmy je z książki wydanej w roku 1660 w Krakowie, a zatytułowanej „Bankiet narodowi ludzkemu od Monarchy Niebieskiego zaraz przy stworzeniu świata z różnych ziół, zbóż, owoców, bydła, zwierzyn, pastwa, ryb etc zgotowany...” Auto-rem tej książki jest Sta-nisław Kazimierz Herci-usz, doktor filozofii i medycyny. (s)



— Bo też, jak mnie zapewniał kolega Repczyński, nie będzie to zwykła wizja. Czy pułkownik będzie przy tym? — Niestety, nie. Obiecał wprawdzie służyć mi swoją pomocą i swoim doświadczeniem, ale w ostatniej chwili coś mu wypadło. Jakiś nagły wyjazd do Warszawy. Konferencja u generała.

— Szkoda — prokurator Ziemi spojrzał na zegarek. Dochodziła jedenasta.

— Pan prokurator pozwoli zaczynać?

— Ja tu nie mam nic do gadania. Jestem tylko zwykłym widzem, i jako taki chętnie zastosuję się do wszystkich poleceń „władzy”.

Porucznik wszedł na parkiet. Klasnął w dłonie. Ludzie stojący w małych grupkach rozrzuconych po całej sali i prowadzący rozmowy zamilkli.

— Proszę państwa — powiedział Zygmunt — pozwólił-śmy sobie prosić was tutaj na dziś, żeby raz jeszcze od-tworzyć przebieg tragicznego zajścia z ubiegłego miesiąca. Chcemy, żebyście nam pomogli. Spróbujemy zainsceni-zować to, co się działo tamtej nocy, a państwa prosimy o możliwie jak najbaczniejszą uwagę, czy wszystko przebie-ga tak, jak wówczas. Może pozwoli to nam wyjaśnić pew-ne ciemne punkty tej sprawy.

Zebrani milczeli, a porucznik ciągnął dalej.

— Dlatego też proszę wszystkich o zajęcie tych samych miejsc, jakie mieli wówczas. A jeśli ktoś w momencie strzału znajdował się nie przy stoliku, na przykład szedł

lub stał, proszę, żeby teraz przybrał tę samą pozę, w tym samym miejscu.

Wszyscy pospiesznie dostosowali się do rozkazu porucz-nika. Stoliki otaczające parkiet zostały obsadzone. Tylko jeden był wolny. Wskazując nań porucznik powiedział:

— Przy tym stoliku, jak sobie państwo pewnie przypo-minają, siedziałem wówczas ja w towarzystwie pewnej pani. Niestety nie mogła dzisiaj przyjąć. Ale, żeby wszy-stko działo się tak jak wówczas, może pani Bolero ją za-stąpi?

— I zwracając się do śpiewaczki dodał:

— Pani Mario, proszę zająć to miejsce. Na tym krzesel-ku.

Maria Bolero usiadła bez słowa.

Poproszę orkiestrę o zajęcie swoich miejsc, a pana kie-rownika o udanie się do swojego biura. Panowie prokura-torzy zaś może usiądą przy stoliku tuż za moim. Czy wszy-stko tak wygląda jak wtedy?

Siedzący rozejrzeli się po sobie i po sali.

— Chyba tak! Tak! — rozległy się głosy.

W tej chwili przy poruczniku stanął szczupły, średniego wzrostu mężczyzna.

— Kolega — powiedział porucznik — ma ten sam wzrost co nieboszczyk Romski. Będzie go tu dzisiaj zastępował, czyli jak się to mówi w naszym fachowym języku, będzie „pozorantem”.

Nieznamy funkcjonariusz milicji uśmiechnął się i lek-ko skłonił zebranym.

— Na podstawie zeznań różnych świadków ustaliliśmy, że na chwilę przed zabójstwem Mieczysław Romski znaj-dował się w gabinecie kierownika dancingu i rozmawiał z nim.

Agent bez słowa odwrócił się, obszedł wokół stolików i przebiegł do podium dotarł do drzwi zastłoniętych ko-tarą. Uchylił ją i znikł w korytarzyku.

— A teraz — powiedział porucznik siadając na swoim miejscu — proszę orkiestrę, żeby odegrała jak wtedy wią-zankę melodii jazzowych w układzie pana Stanley’a Smit-ha. Oczywiście mogą panowie markować poszczególne

melodie, a nie odtwarzać ich tak koncertowo, jak w cza-sie występu.

Muzycy byli bardzo zdziwieni, ale bez słowa wzięli do rąk swoje instrumenty. Tylko kierownik orkiestry wy-mownym wzruszeniem ramion dał do zrozumienia co so-bie myśli na temat tych dziwnych żądań młodego oficera śledczego. Cała sala z coraz większym zainteresowaniem brała udział w tej niezrozumiałej dla nich rozgrywce.

Stanley Smith dał znak swoją „złotą trąbką”. Pianista wzięł pierwsze akordy akompaniamentu. Melodię pod-chwyliły inne instrumenty, a nad nie wybił się głos trąb-ki, głównego wirtuoza zespołu Stanisława Kowalskiego. Muzycy początkowo rzeczywiście trochę markowali, ale w miarę gry rozgrzewali się i w końcu wykonywali swój „numer” z maestrią. Porucznik słuchał uważnie, delektu-jąc się doskonałą muzyką. W tej chwili kotara się uchyli-ła i pozorant — Romski stanął w drzwiach prowadzących na salę.

— Stop! — Krzyknął nagle Zygmunt.

Orkiestra przestała grać.

— Omyłka — wyjaśnił porucznik zwracając się do „zło-tej trąbki” — w tym momencie pan nagle przerwał wy-konywanie tego bluesa i zaczął grać fokstrota „Jesienny deszcz”. Pamiętam doskonale.

— Jak pan chce — Stanley Smith znowu wzruszył ra-mionami i uśmiechnął się drwiaco. Dał znak pianście i or-kiestra podjęła melodię „Jesiennego deszczu”.

Spojrzenia wszystkich siedzących skierowały się teraz w stronę stojącego w drzwiach pozoranta. Ten chwilę jesz-cze tkwił na swoim miejscu, wreszcie wolnym krokiem ruszył przejściem pomiędzy podium z orkiestrą a ścianą obitą niebieską materią.

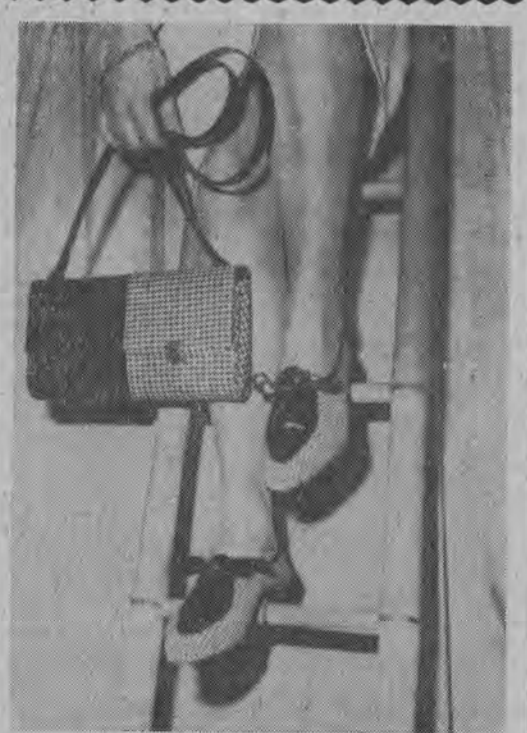
— Stop! — znowu zakomenderował porucznik.

Pozorant stanął. Orkiestra ponownie przerwała grę.

— Przypominacie sobie państwo — zapytał porucznik — gdzie w chwili strzału stał pan Stanley Smith? Czy w tym samym miejscu co dziś?

— Nie! — odpowiedziało parę głosów. — Bardziej na prawo i dużo dalej do tyłu.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



Nie chodzi o nogi. A właściwie nie tylko, bo i te są całkiem — całkiem. Pragniemy natomiast zwrócić uwagę na pantofelki z czarno — białej pepity i na świetnie dobraną do nich torbę. Po-dobno takie zestawienia mają być w najbliższym czasie wyjątkowo modne.